

Artur Zieliński (ur. 1965) – emerytowany policjant pionu kryminalnego z Gdyni. Przez lata zmagał się z najciemniejszymi stronami ludzkiej natury, w tym również z własnymi. Dziś, na emeryturze, poszukuje ciszy i harmonii, spędzając większość czasu w swoim siedlisku na pograniczu Kaszub i Borów Tucholskich. To tam, pośród łąk i lasów, rodzi się jego poezja.

Fascynacja filozofią Wschodu, zwłaszcza naturalnym rytmem Dao i Zen, zaprowadziła go do japońskiej formy poetyckiej tanka. W jego wierszach ulotne chwile i codzienne obserwacje przeplatają się z głęboką refleksją o ludzkim losie, przemijaniu i poszukiwaniu sensu życia.

